

## SZYMAŃSKI: MUSIMY MIEĆ WŁASNY SCENARIUSZ NEUTRALNOŚCI KLIMATYCZNEJ

---

Musimy mieć własny scenariusz neutralności klimatycznej, a także gwarancje, że ta polityka będzie zbieżna z naszymi interesami - mówi dla "Dziennika Gazeta Prawna" wiceminister spraw zagranicznych ds. europejskich Konrad Szymański.

Szymański w rozmowie z "DGP" przypomina konkluzje czerwcowego szczytu Wspólnoty, "bo choć nie zgodziliśmy się na zobowiązania do neutralności klimatycznej w 2050 r., to wpisaliśmy do nich swoje postulaty".

"Ważne dla nas jest uznanie zróżnicowanej sytuacji państw członkowskich w realizacji celu. Jest tam także zapis o ochronie konkurencyjności gospodarki europejskiej jako istotnym czynnikiem kształtowania ostatecznej decyzji - chodzi o kwestię śladu węglowego w państwach konkurujących z UE. Wpisaliśmy do konkluzji także konieczność sprawiedliwego charakteru transformacji oraz swobodę kształtowania miksu energii. To są cztery elementy, które są podstawą do znalezienia porozumienia" - mówi Szymański w weekendowym wydaniu "DGP".

Wskazał, że premier Mateusz Morawiecki "nie mówił nigdy, że oponuje przeciw celowi neutralności klimatycznej jako takiemu".

"Musimy mieć jednak gwarancje, że ta polityka będzie zbieżna z naszymi interesami. Polska jako praktycznie jedyny kraj w Europie Środkowej i Wschodniej nie ma żadnego zasobu energii nuklearnej, która staje się jednym z głównych środków kompensowania skutków transformacji energetycznej. Poza tym neutralność to nie jest tylko kwestia energii. Ona dotyczy życia społecznego - warunkuje to, w jaki sposób będziemy używać transportu, jak będziemy mieszkać czy jak się będziemy odżywiać. Taka decyzja musi być poparta bardzo poważną analizą. Musimy mieć własny scenariusz neutralności klimatycznej" - powiedział.

Pytany o to, czego dotyczy istota sporu, Szymański odpowiedział, że chodzi o podział obciążeń.

"Chodzi o takie ich rozłożenie, by zostało ono uznane za sprawiedliwe, proporcjonalne i politycznie akceptowalne. Grudniowy szczyt powinien określić ramy mechanizmu kompensacyjnego i sprecyzować podział obciążeń. Realizacja planu na 2030 r. pokazuje, że łatwo jest wyznaczyć cel, lecz trudno go zrealizować. Jeśli chodzi o ograniczenie emisji w sektorze non-ETS

(rolnictwo, transport czy gospodarka odpadami - red.), cel osiągną jedynie trzy z 28 państw. A wypracowanie rozwiązań w kwestii neutralności klimatycznej jest tym trudniejsze, że nie ma sprawdzonego modelu, który spełniałby kryteria sprawiedliwości, konkurencyjności i uznania zróżnicowanej sytuacji państw" - mówi Szymański.

Zdaniem Szymańskiego, neutralność klimatyczna będzie kosztowna. "Poniesienie tak wielkich

wydatków może być uzasadnione, tego nie wykluczamy. Ale nie możemy doprowadzić do sytuacji, w której koszty działań będą wyższe w krajach uboższych, a niższe w bogatych – niektóre proponowane rozwiązania miałyby taki właśnie skutek, stąd tak duże napięcie podczas negocjacji. Już ETS, system handlu uprawnieniami do emisji CO<sub>2</sub>, nie bierze pod uwagę zamożności krajów czy wielkości konsumpcji" - powiedział.